

Sygn. akt II AKa 303/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Maria Wiatr (spr.)
Sędziowie:	SA Jacek Błaszczyk SA Jarosław Papis
Protokolant:	sekr. sądowy Łukasz Szymczyk

przy udziale J. S., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2013 r.

sprawy

K. J.

oskarżonego z art. 258 §1 kk; art. 18 §3 kk w zw. z art. 53 ust. 1 i 2 i art. 61 ustawy z 29.07.2005 o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 65 §1 kk; art. 56 ust. 1 i 3 cyt. ustawy w zw. z art. 65 §1 kk;

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 2 lipca 2012 r., sygn. akt XVIII K 101/12

na podstawie art. 437 kpk, art. 438 pkt 2 kpk

1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K. – Kancelaria Adwokacka w Ł., za dwa terminy kwotę 876 (osiemset siedemdziesiąt sześć) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

sygn. akt II AKa 303/12

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi, wyrokiem z dnia 2 lipca 2012r. w sprawie XVIII K 101/12 oskarżonego K. J. uznał za winnego tego, że:

-brał udział w grupie przestępczej, opisanej w punkcie I aktu oskarżenia, w okresie od co najmniej początku czerwca 2006r. do dnia 20 czerwca 2006r. a jego rola polegała na odbiorze znacznych ilości substancji psychotropowych

i wprowadzeniu jej do obrotu na terenie województwa (...) oraz na dostarczaniu prekursora BMK niezbędnego do wytwarzania amfetaminy to jest czynu wypełniającego dyspozycję art.258§1kk i za to na podstawie cytowanego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

-w okresie od początku czerwca 2006r. do dnia 19 czerwca 2006r. w Ł. działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w punkcie I aktu oskarżenia wspólnie z innym ustalonym mężczyzną, odpowiadającym w odrębnym postępowaniu, udzielił pomocy M. I., co do którego postępowanie karne zostało prawomocnie ukończone, K. B., M. G. i innemu ustalonym mężczyźnie, odpowiadającemu w odrębnym postępowaniu, w wytworzeniu w miejscowości Z. wbrew przepisom ustawy znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci siarczanu amfetaminy w ilości 1.600 gram, poprzez dostarczenie prekursora o nazwie benzylometyloketon (BMK) w ilości 2 litrów, który był niezbędny w procesie produkcji, przy czym P. J. czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne i w ciągu 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 6 miesięcy to jest czynu wypełniającego dyspozycję art.18§3kk w zw. z art.53 ust. 1 i 2 i art.61 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (sprzed nowelizacji) w zw. z art.11§2kk w zw. z art.65§1kk i za to na podstawie art.19 § 1 w zw. z art.53 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomani w zw. z art.11§3kk w zw. z art.65§1kk wymierzył mu karę 3 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności,

-w okresie od początku czerwca 2006r. do dnia 19 czerwca 2006r. w Ł. i na terenie innych miast Polski, działając w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w punkcie I aktu oskarżenia oraz wspólnie i w porozumieniu z innym ustalonym mężczyzną, odpowiadającym w odrębnym postępowaniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy wziął udział w nielegalnym obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w ilości nie mniejszej niż 2.000 gram siarczanu amfetaminy którą otrzymał od M. I., co do którego postępowanie zostało prawomocnie ukończone, za pośrednictwem innego ustalonego mężczyzny, odpowiadającego w odrębnym postępowaniu, w celu dalszego wprowadzenia jej do obrotu to jest czynu wyczerpującego dyspozycje art.56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (sprzed nowelizacji) w zw. z art.65§1kk i za to na podstawie art.56 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.65§1kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 10 zł każda (punkt 13 a, b i c);

-na podstawie art.45§1kk orzekł wobec oskarżonego, w związku ze skazaniem za czyn z punktu LXXXVII, środek karny w postaci przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa w kwocie 1.000 zł (punkt 14);

-na podstawie art.85kk i art.86§1kk za zbiegające się przestępstwa opisane w punktach I, LXXXVI, LXXXVII wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności (punkt 15).

Wyrok zawiera ponadto rozstrzygnięcia dotyczące zaliczenia okresu tymczasowego aresztowania na poczet kary pozbawienia wolności, kosztów udzielonej oskarżonemu pomocy prawnej z urzędu i zwolnienia od kosztów sądowych (punkty 16d, 17 i 18).

Apelację od wyroku wniosła obrońca oskarżonego, która zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść z powodu niezasadnego uznania, że przyznanie się oskarżonego do zarzucanych mu czynów w sytuacji gdy w istocie nie złożył on wyjaśnień co do okoliczności ich popełnienia, uzasadnia pogląd że okoliczności popełnienia zarzucanych czynów nie budzą wątpliwości oraz że nie zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Ponadto skarżąca podniosła nowy fakt, a mianowicie odwołanie przez oskarżonego swojego przyznania się na rozprawie z uwagi na kwestionowanie winy wobec nie popełnienia przypisanych mu przestępstw.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest o tyle zasadna, że jej wniesienie spowodowało konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest bowiem możliwa kontrola merytoryczna zaskarżonego rozstrzygnięcia, a co za tym idzie ocena czy sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych czy też nie. Rzecz bowiem w tym, że sąd meriti procedując w niniejszej sprawie naruszył podstawową zasadę polskiego procesu karnego, a mianowicie zasadę bezpośredniości. Zasada ta wymaga przecież, aby orzekający w sprawie sąd opierał ustalenia faktyczne na dowodach bezpośrednio przeprowadzonych w czasie rozprawy, czyli w sposób pozwalający na bezpośrednie zetknięcie się z tymi dowodami [np. wyrok SA w Białym Stoku z dnia 27 stycznia 2003r. LEX 78348].

Fakty w niniejszej sprawie są natomiast następujące:

-postępowanie wobec m. in. oskarżonego zostało postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 15 maja 2012r. wyłączone do odrębnego prowadzenia ze sprawy (...),

-oskarżonymi w sprawie (...)byli m. in. J. G. i M. I.,

-oskarżony i jego obrońca składali wnioski o wydanie wyroku w trybie art.387kpk, które nie mogły być uwzględnione z uwagi na wysokość ustawowego zagrożenia jednego z czynów zarzucanych oskarżonemu,

-na rozprawie w dniu 28 czerwca 2012r. oskarżony złożył bardzo lakoniczne wyjaśnienia, przyznając się do stawianych mu zarzutów i potwierdzając, że w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do dokonania zarzucanych czynów i odmówił składania wyjaśnień,

-na tej samej rozprawie obrońca oskarżonego złożył wniosek o wymierzenie K. J. określonych kar, a prokurator nie oponował przeciwko takiemu wnioskowi, który ze wskazanych wyżej względów nie został uwzględniony,

-przewodnicząca składu poinformowała jednak strony, że „Sąd ma zamiar ujawnić bez odczytania – w trybie art.392§1kpk w zw. z art.394§1kpk- zeznania świadków z aktu oskarżenia oraz oskarżonych w sprawie (...)”, a strony wyraziły zgodę na ujawnienie bez odczytania „zeznań w/w świadków”

-sąd wydał następnie postanowienia z treści których wynika, że ujawnił bez odczytania zeznania szeregu świadków zarówno w trybie art.392§1kpk w zw. z art.394§2kpk, jak i w trybie art.391§1kpk w zw. z art.333§2kpk w zw. z art.394§2kpk oraz inne materiały dowodowe,

-po tak przeprowadzonym postępowaniu sąd I instancji w dniu 2 lipca 2012r. wydał, zaskarżony obecnie, wyrok,

-z treści pisemnych motywów wyroku wynika, że sąd I instancji ustalenia faktyczne w sprawie oparł na wyjaśnieniach oskarżonego oraz depozycjach J. G. i M. I., a także nieosobowym materiale dowodowym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, procedowanie przez sąd I instancji w sposób opisany powyżej jest niedopuszczalne bowiem narusza fundamentalną zasadę procesu karnego – zasadę bezpośredniości. Unormowania kpk z 1997r. dotyczące przeprowadzania dowodów na rozprawie wskazują wyraźnie, że ustawodawca większą uwagę przykładą do respektowania zasady bezpośredniości. Mające w tej mierze charakter unormowań wyjątkowych przepisy art.391§1 i 392 kpk nie mogą być interpretowane i stosowane w sposób ekstensywny. W świetle treści cytowanego art.392§1kpk tylko w przypadku, gdy bezpośrednio przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne, a więc jeżeli dowód taki nie ma zasadniczego znaczenia dla sprawy, nie pozostaje w zasadniczej sprzeczności z innymi dowodami jest wewnętrznie niesprzeczny, może być odczytywany na rozprawie głównej [np. wyrok SA w Lublinie z dnia 17 listopada 1998r. II AKA 167/98 LEX 62581; wyrok SN z dnia 4 maja 2007r. WZ 13/07 LEX 471428].

W niniejszej sprawie sąd meriti zaniechał bezpośredniego przeprowadzenia istotnych, by nie powiedzieć jedynych dowodów z zeznań świadków J. G. i M. I.. W konfiguracji procesowej, w której najpierw wszystkie w/w osoby, a także oskarżony odpowiadali w jednym postępowaniu, by następnie zmienić role procesowe, po stosownych wyłączeniach, relacje dawnych współoskarżonych, a obecnie świadków, złożone w postępowaniu przygotowawczym

i w toku innego postępowania sądowego winny być ocenione z wyjątkową starannością przy uwzględnieniu obecnej sytuacji procesowej tych osób. Nie można bowiem wykluczyć, że J. G. i M. I. składając wyjaśnienia we własnych sprawach przede wszystkim mieli na uwadze własną sytuację procesową. Mówiąc wprost nie można wykluczyć tendencyjnego charakteru ich wyjaśnień.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, odczytanie depozycji J. G. i M. I. z innego postępowania w trybie art.392 § 1kpk nastąpiło z rażącym naruszeniem tego przepisu ustawy karnej, albowiem odczytane wyjaśnienia nie dotyczyły ustalenia okoliczności drugorzędnych. Cytowany przepis może być stosowany tylko wtedy, gdy nie koliduje z interesem dochodzenia prawdy [np. wyrok SA w Katowicach z dnia 20 października 2005r. II AKa 355/05 LEX 183815].

W tym stanie rzeczy należało uznać za słuszny argument zawarty w uzasadnieniu apelacji, że sąd I instancji niezasadnie ograniczył postępowanie dowodowe, a tym samym naruszył zasadę bezpośredniości. Z naciskiem należy bowiem podkreślić, że zadaniem sądu jest ustalenie prawdy, a zatem niezależnie od woli stron dokładać musi maksymalnych starań poprzez wyczerpanie wszelkich dostępnych środków dowodowych by do jej poznania dotrzeć. Jeszcze raz należy stwierdzić, że przepis art.392§1kpk może być stosowany tylko wtedy, gdy nie koliduje z interesem dochodzenia prawdy, a więc gdy odczytane zeznania świadków nie dotyczą kwestii o zasadniczym znaczeniu i nie są rozbieżne choćby z wyjaśnieniami oskarżonego czy innych świadków.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał za konieczne uchylene zaskarżonego wyroku.

Rozpoznając ponownie sprawę sąd I instancji przeprowadzi postępowanie dowodowe zgodnie z wymogami przepisów kodeksu postępowania karnego nie naruszając przy tym podstawowej zasady tj. zasady bezpośredniości. Z kolei oceniając zgromadzone w sprawie dowody sąd będzie musiał mieć w polu widzenia całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy (art.410kpk), rozważy zarówno te które przemawiają na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego i wyczerpująco oraz logicznie z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uzasadni (także pisemnie jeżeli zajdzie taka potrzeba) swoje stanowisko z poszanowaniem zasady in dubio pro reo (art.4kpk, art.5§2kpk i art.7kpk).

Sąd I instancji winien nadto zwrócić uwagę na opis czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie LXXXVI aktu oskarżenia i o ile dojdzie do skazania oskarżonego być może dokonać jego korekty w części odnoszącej się do innej osoby o nazwisku P. J..

Wobec tego, że oskarżony w postępowaniu odwoławczym korzystał z pomocy obrońcy z urzędu, a koszty tej pomocy nie zostały opłacone Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz obrońcy należne jej wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi w tej mierze przepisami.